



Business Centre Club

Warszawa, 2 marca 2020 r.

BADANIE OPINII

Wpływ koronawirusa na biznes i rynek pracy – badanie opinii BCC

Niemal 97 proc. ankietowanych przedsiębiorców obawia się wpływu rozprzestrzeniania się koronawirusa na ich biznes, a 73 proc. już teraz odczuwa skutki ataku wirusa z Wuhan – wynika z badania opinii przeprowadzonego przez BCC wśród firm członkowskich*.

Zdaniem niemal 87 proc. przedsiębiorców epidemia koronawirusa może być czarnym łabędziem gospodarki, czyli zdarzeniem którego prawdopodobieństwo wystąpienia jest niewielkie, lecz skala oddziaływania – ogromna.

Dzisiaj odbywa się specjalne posiedzenie Sejmu poświęcone zagrożeniom związanym z koronawirusem.

– Wyniki badania opinii BCC pokazują, że przedsiębiorcy traktują poważnie problemy wynikające z rozprzestrzeniania się koronawirusa. Śledzą sytuację i starają się reagować na bieżąco, nie zamykają firm, działają dalej. Jednak wyzwań i pytań jest wiele: Jak zachować się wobec pracownika, który wrócił właśnie z kraju czy regionu, w którym występuje zagrożenie? Czy przełożyć zaplanowane delegacje zagraniczne? Czy organizować konferencje z udziałem dużej liczby osób? Jakie dodatkowe zasady higieny wdrożyć w miejscu pracy? Lekcją jaką biznes może wyciągnąć z tej niełatwej sytuacji to przygotowanie się na podobne scenariusze w przyszłości, aby kiedy zdarzą się kolejne, podobne, móc jak najłagodniej przez nie przejść – mówi **Anna Potocka-Domin**, wiceprezeska BCC.

Główne problemy, z jakimi mierzą się obecnie ankietowani pracodawcy w związku z atakiem wirusa z Wuhan to braki lub opóźnione dostawy surowców, zwłaszcza z Chin; problemy z wysyłką i dostarczeniem wyrobów gotowych do Włoch; spadek liczby zamówień; spowolnienie w transporcie, którego jednym z ogniw jest „Jedwabny Szlak”; brak pracowników z powodu zwolnień związanych z opieką nad dziećmi (zamknięte okresowo żłobki i przedszkola); konieczność stosowania alternatywnych i droższych źródeł dostaw, a w konsekwencji: ryzyko mniejszej sprzedaży i rentowności; lawina różnych ograniczeń, czy rezygnacji z planowanych podróży (wstrzymane rejsy samolotów i statków oceanicznych); niedostępność wybranych surowców i wzrost ich cen; brak produktów do mycia i dezynfekcji u producentów, co skutkuje ograniczeniem asortymentu w handlu; trudności w zakupach indywidualnych środków ochrony dróg oddechowych i rękawic ochronnych jednorazowego użytkowania dla pracowników produkcji.

Problemy te są widoczne w zasadzie we wszystkich branżach, w szczególności: automotive, dystrybucji, międzynarodowym transporcie osób i TSL (Transport Spedycja Logistyka), spożywczej (import z Północnych Włoch), handlu (obróć świeżymi owocami i warzywami), turystyce i usługach hotelowych, w branży produkcyjnej, gastronomicznej, motoryzacyjnej, budowlanej.

Mniej niż 45 proc. ankietowanych przez BCC firm spodziewa się okresowego braku pracowników z powodu możliwej kwarantanny (konieczności pozostania w domu osób, które były w regionach dotkniętych koronawirusem, albo mających kontakt z osobami, które przyjechały z tych krajów/regionów).

Przedsiębiorcy, pytani jakiego rodzaju wsparcia ze strony władz (rządu, samorządowych) potrzebują w związku z epidemią koronawirusa i walką z jej skutkami, wymieniają:

- ✓ wiarygodnych i merytorycznych komunikatów dotyczących faktycznego stanu zachorowań i niebezpieczeństwa zarażeń w danych regionach z potwierdzeniem dostępności placówek, do których powinny zgłaszać się osoby z objawami wirusa,
- ✓ zwiększonej mobilizacji i odpowiedzialności punktów medycznych,
- ✓ uregulowań dotyczących objęcia lub nie pracowników kwarantanną, aby ograniczyć ryzyko zarażenia przy jednoczesnej możliwości obniżenia (jeżeli nie wyeliminowania) kosztów dla pracodawcy wynikających z tego rozwiązania,
- ✓ współpracy międzynarodowej i aktywnego uczestniczenia w opracowaniu efektywnych procedur walki z epidemią oraz już widocznymi i prognozowanymi skutkami gospodarczymi jakie niesie ona za sobą,
- ✓ wsparcia prawnego, aby ułatwić rozwiązanie wielu problemów nie objętych obecnie żadnymi uregulowaniami,
- ✓ planu antykrzysowego uwzględniającego m.in. ulgi podatkowe i okresowe zwolnienie ze składek ZUS w celu amortyzowania spadku przychodów (subwencje do kosztów pracy z powodu przestojów, utraty zysków),
- ✓ monitoringu przewoźników, którzy realizują transporty z zagranicy w szczególności z regionów, gdzie już potwierdzono wirusa,
- ✓ w przyszłości – bezpłatnych szczepionek.

– *Zasadniczo oczekiwaliśmy własnej inicjatywy lokalnych władz i sanepidu. Biznes musi sobie sam radzić i sprawdzać stan informacji, kiedy tworzymy własne „contingency planning”. A przecież można wspierać biznes lokalnie poprzez dedykowane komunikaty, czy newslettery np. o obowiązkach pracodawcy, dostępności środków higieny (brak masek, płynów dezynfekujących), bieżącej sytuacji w imporcie. Obecnie, tego typu działań całkowicie brak, co przypomina sytuację z ryzykiem powodzi, kiedy przedsiębiorca może sobie co najwyżej sprawdzać stan wód w dostępnych mediach, ale systemowych rozwiązań i działań nie ma* – komentuje jeden z przedsiębiorców.

Według 86,7 proc. przedsiębiorców, konsekwencje wynikające z epidemii koronawirusa będą obecne przez kilka miesięcy, zdaniem 10 proc. – dłużej niż rok.

Wszyscy ankietowani przedsiębiorcy są przekonani, że różne ograniczenia związane z wirusem z Wuhan spowodują wzrost cen produktów i niekorzystnie wpłyną na poziom życia ludzi.

Komentują eksperci BCC:



Michał Wysłocki, ekspert BCC ds. legalizacji pobytu i pracy cudzoziemców w Polsce

Na skutek odnotowywania zakażeń koronawirusem w kolejnych państwach, także europejskich, część globalnych firm działających w Polsce już dziś wstrzymała międzynarodowy ruch swoich pracowników i to w obie strony. Dotyczy to np. delegowania do Polski pracowników z państw podwyższonego ryzyka, podróży służbowych do naszego kraju, przyjmowania misji gospodarczych, czy wysyłania do Polski specjalistów mających przeprowadzać szkolenia lub wdrażać określone rozwiązania w polskich oddziałach. Zdecydowanie koronawirus, prowadzący w

niektórych państwach do zamykania granic, może wpłynąć także na zmniejszenie liczby przybywających do Polski migrantów zarobkowych, wciąż jeszcze bardzo potrzebnych polskiej gospodarce.

W mojej ocenie dalszy i utrzymujący się przez dłuższy czas rozwój epidemii może spowodować zmniejszenie zapotrzebowania na pracowników cudzoziemskich. Otrzymuję informacje o znaczącym spadku obrotów w niektórych polskich firmach, których działalność uzależniona jest od sytuacji gospodarczej np. w Chinach. Jeśli sytuacja w szybkim terminie nie ulegnie zmianie, firmy te będą zmuszone do redukcji zatrudnienia, zarówno wśród pracowników cudzoziemskich, jak i Polaków. Mijmy zatem nadzieje, że koronawirus nie zbierze w przyszłości żniwa w postaci fabryk, zamykanych w Polsce nie z powodu braku pracowników z zagranicy, a z powodu braku dla nich pracy.



Katarzyna Lorenc, ekspertka BCC ds. rynku pracy oraz zarządzania i efektywności pracy

Jak pracodawcy mogą przygotować się do niestandardowej sytuacji jaką jest epidemia koronawirusa?

- ✓ rozważyć, które z delegacji zagranicznych są niezbędne i zastąpić je wideokonferencjami, telekonferencjami, webinariami,
- ✓ zachować wysoką czujność co do tego, w jakiej kondycji są nasi pracownicy i zalecić pozostanie w domu tym, którzy mają objawy przeziębienia – to dobra okazja do przećwiczenia pracy zdalnej i sprawdzenia na ile nasza firma jest na taką formę pracy gotowa,
- ✓ prowadzić racjonalne rozmowy z pracownikami nt. realnego zagrożenia zachorowania na grypę czy koronawirusa – odporność na wszelkie zachorowania obniża stres, panika i lęk,
- ✓ stworzyć scenariusz na kolejne miesiące po przeanalizowaniu danych i ocenie, że wpływ odizolowania Chin i północnych Włoch na nasz biznes może być duży albo średni.

Kontakt do ekspertów:

Michał Wysłocki

ekspert BCC ds. legalizacji pobytu i pracy cudzoziemców w Polsce
tel. 516 496 395
e-mail: michal.wyslowski@bcc.org.pl

Katarzyna Lorenc

ekspertka BCC ds. rynku pracy oraz zarządzania i efektywności pracy
tel. 606 941 499
e-mail: katarzyna.lorenc@bcc.org.pl

Kontakt dla mediów:

Emil Muciński

rzecznik, Instytut Interwencji Gospodarczych BCC
tel. 602 571 395, 22 58 26 113
e-mail: emil.mucinski@bcc.org.pl; instytut@bcc.org.pl

* Business Centre Club powstał pod koniec XX w., w 1991 roku. Jest prestiżowym Klubem przedsiębiorców i największą w kraju ustawową organizacją indywidualnych pracodawców. Grupa BCC składa się z Klubu BCC, Związku Pracodawców BCC i Studenckiego Forum BCC. Członkowie BCC zatrudniają ponad 400 tys. pracowników, obroty firm sięgają 20 miliardów złotych a siedziby rozlokowane są w blisko 250 miastach. Na terenie całej Polski działają 22 łóże regionalne. Do BCC należą przedstawiciele wszystkich branż, międzynarodowe korporacje, instytucje finansowe i ubezpieczeniowe, firmy telekomunikacyjne, najwięksi polscy producenci, uczelnie wyższe, koncerny wydawnicze i znane kancelarie prawne. Członkami Klubu są także prawnicy, dziennikarze, naukowcy, wydawcy, lekarze, wojskowi i studenci. BCC koncentruje się na działaniach na rzecz rozwoju gospodarki i pomocy przedsiębiorcom, jest ustawowym członkiem Rady Dialogu Społecznego. Koordynatorem wszystkich działań BCC jest Marek Goliński.

Kontakty prasowe: https://www.bcc.org.pl/strefa_eksperta/kontakty-do-ekspertow, Więcej: <https://www.bcc.org.pl/> oraz: <https://www.facebook.com/businesscentreclub>

Wyniki badania opinii BCC nt. wpływu koronawirusa na biznes

1. **Czy obawiają się Państwo wpływu koronawirusa na swój biznes?**
96,7% - tak
3,3% - nie
2. **Czy Państwa firma/branża odczuwa już skutki (wynikające m.in. z zamkniętych linii produkcyjnych, braku dostaw, ograniczeń podróży) ataku wirusa z Wuhan?**
73,3% - tak
26,7% - nie
3. **Czy spodziewacie się Państwo okresowego braku pracowników z powodu możliwej kwarantanny (konieczności pozostania w domu osób, które były w regionach dotkniętych koronawirusem, albo mających kontakt z osobami, które przyjechały z tych krajów/regionów)?**
55,2% - nie
44,8% - tak
4. **Czy Państwa zdaniem brak dostaw z Chin, w których produkuje wiele firm, może spowodować wzrost cen produktów i wpłynąć na poziom życia ludzi?**
100% - tak
0% - nie
5. **Jak długostrwałe będą Państwa zdaniem konsekwencje wynikające z epidemii koronawirusa?**
86,7% - kilka miesięcy
10% - rok i dłużej
3,3% - kilka tygodni
6. **Czy epidemia koronawirusa może stać się czarnym łabędziem gospodarki (czarne łabędzie oznaczają wydarzenia, których prawdopodobieństwo wystąpienia jest niskie, ale skala oddziaływania – ogromna)?**
86,7% - tak
13,3% - nie